

P R A C E
PARLAMENTARNE
O. Z. N.
1938/39 r.

W A R S Z A W A - 1 9 3 9

OBÓZ ZJEDNOCZENIA NARODOWEGO
ODDZIAŁ PROPAGANDY

P R A C E
PARLAMENTARNE
O. Z. N.
1938/39 r.

W A R S Z A W A - 1 9 3 9

OBÓZ ZJEDNOCZENIA NARODOWEGO
ODDZIAŁ PROPAGANDY



CM 314827

DRUKARNIA
WSPÓŁCZESNA
Sp. z o. o.
WARSZAWA
SZPITALNA 10

Oddział Propagandy Nr 34/39

Wpisano do Księgi Akcesji

Vol. D1 nr 162 /2011/ CM

I. OBOWIĄZEK KONTROLI I KRYTYKI

O parlamentarnym dorobku Obozu Zjednoczenia Narodowego nie możliwym jest mówić w sposób szczegółowy na łamach niewielkiej broszury, dlatego nie należy w niej szukać wiernego odbicia przebiegu obrad Izb Ustawodawczych, ani tych wszystkich postulatów, które zostały wysunięte lub zrealizowane przez posłów i senatorów O. Z. N. Broszura niniejsza traktuje tylko o pewnych zagadnieniach zasadniczych, które dzięki O. Z. N. wybiły się na czoło w ubiegłej sesji budżetowej i były przedmiotem wnikliwych rozważań.

WYBORY DO SEJMU

Zanim przejdziemy do charakterystyki prac nowego Parlamentu musimy najpierw zwrócić uwagę na okoliczności, w jakich ten Parlament powołany został do życia i na atmosferę polityczną, w której odbyły się wybory. A więc — jednym z zasadniczych celów — dla których na zarządzenie P. Prezydenta Rzplitej przeprowadzone zostały wybory do Sejmu i Senatu, była i jest sprawa zmiany ordynacji wyborczej. O zmianę tej ordynacji od dawna upominają się wszystkie ugrupowania opozycyjne, wiążąc z tym bliżej nieskonkretyzowane nadzieje. Postawienie tej sprawy na porządku dziennym — zgodnie z hasłem zjednoczenia całego Narodu — było więc jak gdyby koncesją na rzecz opozycji, wyciągnięciem do niej braterskiej dłoni pojednania, „ponad płoty i mury” partyjnych uprzedzeń.

Tymczasem... ex officio opozycja uchyliła się ponownie od udziału w wyborach, wyrzekając się tym samym dobrowol-

nie bezpośredniego wpływu na zmianę ordynacji. Z drugiej strony doły organizacyjne, wbrew uchwałom partyjnych führungów, dały wyraz chęci czynnego uczestniczenia w życiu politycznym Państwa, demonstrując równocześnie przez masowy, nie-notowany dotychczas, udział w wyborach — na rzecz idei zjednoczenia.

Zdziwiona i zaniepokojona rezultatami wyborów opozycja już po pierwszym posiedzeniu Sejmu przystąpiła ze zdwojoną energią do pomniejszania znaczenia nowego Parlamentu, niereprezentującego jej zdaniem całego społeczeństwa. Zarówno jednak akcja antywyborcza, jak i sążniste artykuły, utrzymane w tonie ironicznie sarkastycznym — **spaliły na panewce**. Dziś — po zakończeniu sesji budżetowej — kapitał zaufania do Izb Ustawodawczych znajduje się w stosunku wprost proporcjonalnym do kapitału rzetelnej pracy, wniesionej przez parlamentarną większość posłów i senatorów O. Z. N. do Sejmu i Senatu.

**NOWY
PARLAMENT**

Czym się różni obecny Parlament od parlamentów dawnych? Różni się przede wszystkim metodami i atmosferą swoich obrad. W przeciwieństwie do niesławnych tradycji parlamentaryzmu polskiego — w obecnym Parlamencie **demagogia partyjna** musiała skapitulować przed **rzeczowością i powagą**. Na przeciągających się niejednokrotnie do późnej nocy posiedzeniach debatowano nad brakami i potrzebami Państwa, konfrontowano postulaty poselskie z możliwościami budżetowymi, zapoznawano wreszcie kierowników poszczególnych resortów z działalnością podległego im aparatu w terenie, jak również z warunkami rozwojowymi reprezentowanych przez członków Izb Ustawodawczych regionów. Wbrew dawnym tradycjom „klucza partyjnego” — w Parlamencie obecnym nie istnieje podział na „mówców” i bierną masę głosujących. Zarówno w Sejmie i Senacie mógł przemawiać bez ograniczeń każdy poseł i senator, tym się też tłumaczy o wiele obszerniejsza

niż dawniej i w całym znaczeniu tego słowa „szczegółowa“ dyskusja nad preliminarem na rok 1939/40.

Zwrócił również na to uwagę w wywiadzie prasowym (23.II) p. Marszałek Sejmu Wacław Makowski, który stwierdził, kładąc szczególny nacisk na rzeczowy ton obrad, że dyskusja sejmowa przez cały czas miała **cenny charakter niezależności i odbywała się w atmosferze wielkiej powagi.**

DOROBK

USTAWODAWCZY

Dowodem wybitnego usprawnienia prac parlamentarnych przez członków O. Z. N. w obecnym Sejmie jest stosunek procentowy uchwalonych ustaw, do ustaw zgłaszanych z inicjatywy poselskiej. I tak w sesji 1935/36 uchwalono 12% ustaw zgłoszonych z inicjatywy poselskiej; w sesji 1936/37 — 14% ustaw; w sesji 1937/38 — 31% ustaw, podczas ubiegłej zaś sesji sejmowej 1938/39 uchwalono 50% ustaw, zgłoszonych z inicjatywy członków Koła Parlamentarnego O. Z. N. Świadczy to, że inicjatywa posłów O. Z. N. jest **inicjatywą dojrzałą, ustawy zaś zgłoszone przez nich są wyrazem istotnych potrzeb.**

PRACA

ZESPOŁOWA

W metodach pracy nowego Parlamentu należy zaakcentować przede wszystkim **efektywne rezultaty pracy zespołowej.** Wielogodzinne debaty na posiedzeniach zespołów, grupujących członków Koła Parlamentarnego O. Z. N. według ich zainteresowań i specjalności, pogłębiły nurt dyskusji nad budżetem, ujęły go w pewne łożyska, wykluczyły w dużej mierze **d o w o l n o ś ć i p r z y p a d k o w o ś ć.** Dzięki temu problemy zasadnicze, związane z rozwojem życia gospodarczego i społecznego Państwa znalazły oświetlenie **wszechstronne, wolne od jawnego fałszu i demagogii.**

Jak wyglądała strona techniczna pracy zespołowej?

Otóż Koło Parlamentarne O. Z. N., nadające generalny kierunek obradom, podzielone zostało na następujące zespoły: budżetowy, skarbowy, prawny, rolny, komunikacyjny, zespół dla spraw zagranicznych, dla spraw przemysłu, handlu i rze-

miosła, zespół kultury narodowej, wychowania i oświaty, zespół wojskowy, P. W. i W. F., administracyjno-samorządowy, dla zagadnień świata pracy, do spraw religijnych, wreszcie zespół zdrowia publicznego i opieki społecznej. Obok tych zespołów dla spraw najaktualniejszych istnieją jeszcze zespoły specjalne: planu inwestycyjnego, dla zmiany ordynacji wyborczej, zespół narodowościowy oraz zespół dla zagadnień kolonialnych, emigracyjnych i surowcowych. Na posiedzeniach zespołów, mających zawsze charakter obrad poufnych, obowiązywała zasada szczerej i otwartej krytyki. Wszystkie ważniejsze zagadnienia, zanim wniesione zostały na plenum Sejmu, były przed tym przez sprawozdawców odpowiednich zespołów referowane i dyskutowane na posiedzeniach plenarnych Koła O. Z. N.

Wiceprezes Koła Parlamentarnego O. Z. N., sprawozdawca generalny budżetu poseł Zygmunt Sowiński, udzielając wywiadu prasowego (19. II) podkreślił, że ambicją Koła Parlamentarnego O. Z. N. jest sumienne przepracowywanie wszystkich zagadnień, wchodzących w zakres prac parlamentarnych.

„Na podstawie obserwacji trzech kolejnych parlamentów — oświadczył pos. Sowiński — mogę stwierdzić, że ambicja pracy nowego Parlamentu jest duża, a wkład pracy rzetelny. To upewnia mnie w przekonaniu, że nowy Parlament, mimo, iż przeważa w nim większość ludzi nowych, będzie szybciej niż parlamenty poprzednie udoskonalał i usprawniał się w pracy”.

Podobnie jak rzeczowe podejście cechowało członków O. Z. N. do wszystkich prac parlamentarnych, tak samo rzeczowo i rzetelnie określone zostały ramy współpracy O. Z. N. z Rządem Rzeczypospolitej. Określił je z trybuny sejmowej w dniu 13 lutego br. Szef O. Z. N. Gen. Stanisław Skwarczyński stwierdzając, wbrew złudnym nadziejom opozycji, że „stosunek O. Z. N. do Rządu jest pozytywny”.

„Obowiązkiem Izby — oświadczył poza tym Gen. Skwarczyński — jest kontrola i krytyka (dodatnia czy ujemna) pracy Rządu. Potrafimy spełniać ten obowiązek z całą sumiennością”.

Z całą też sumiennością — zgodnie ze słowami Szefa O. Z. N. — obowiązek ten nowy Parlament wypełnił.

Obecna kadencja Izb Ustawodawczych 20-LECIE SEJMU zbiegła się z 20-tą rocznicą otwarcia przez Naczelnika Państwa, Józefa Piłsudskiego, pierwszego Sejmu Ustawodawczego. Rocznicę tę Sejm uczcił uroczystym posiedzeniem w dniu 10 lutego br., na którym byli obecni P. Prezydent Rzplitej i Marszałek Śmigły-Rydz.

Na posiedzeniu tym p. Marszałek Wacław Makowski, wygłaszając przemówienie, stwierdził, między innymi:

„Nauczeni przykładem historii, pamiętni wskazań Piłsudskiego, znamy wagę czynów i wiemy, że muszą być wykonane w czas. Dzieło, do którego osiągnięcia przyczynić się jest naszym obowiązkiem i gorącym pragnieniem, może być dokonane tylko solidarną pracą, zjednoczonym wysiłkiem, wzajemną wiarą i czynnym zespoleniem obywatelskim w Narodzie”.

„W 20-tą rocznicę odrodzenia Sejmu, w obliczu nieśmiertelnej pamięci Józefa Piłsudskiego, w obecności Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, w obecności Naczelnego Wodza i przed całym Narodem oświadczamy dziś, że Sejm Polski wielkość swego obowiązku rozumie i uczyni wszystko, aby mu sprostać”.

II. OBRONNOŚĆ PAŃSTWA I SPRAWY ZAGRANICZNE

Koło Parlamentarne i Szef O. Z. N. podczas rozpatrywania budżetów Ministerstwa Spraw Wojskowych i Ministerstwa Spraw Zagranicznych zajęli stanowisko, że oba te budżety na-

leży rozpatrywać na innych zasadach niż pozostałe. Zgodnie z tym założeniem oba wyżej wymienione budżety **przyjęte** zostały bez dyskusji. Członkowie Koła Parlamentarnego ograniczyli się jedynie do krótkich deklaracji, względnie omawiali sprawę — zwłaszcza jeśli idzie o Min. Spraw Zagr. — nie dotyczące bezpośrednio polityki zewnętrznej tego resortu.

**OBRONNOŚĆ
PAŃSTWA**

Szczególną uwagę członkowie O. Z. N. zwrócili na zagadnienia, związane z obronnością Państwa. W toku obrad stwierdzono, że jeżeli chcemy postawić nasze pogotowie obronne na jak najwyższym poziomie, czego wymaga położenie geopolityczne Polski, to musimy się zdobyć na maksymalny wysiłek, nie tylko w dziedzinie czysto wojskowej, ale i we wszystkich dziedzinach życia naszego Państwa. Realizacja programu dozbrojenia wymaga „podciągnięcia Polski na wyższy poziom”. Za podstawowy warunek wykonania tak wielkiego dzieła uznać należy zjednoczenie całego Narodu Polskiego. Dotychczasowe osiągnięcia O. Z. N. świadczą, że jesteśmy na właściwej drodze do realizacji zjednoczenia narodowego, niezbędnego zarówno z punktu widzenia obrony, jak rozwoju i przyszłości Państwa. Każdy resort, każda władza, organizacja, instytucja, jednostka gospodarcza i każdy obywatel powinni być razem powiązani i celowo wykorzystani dla wzmocnienia potencjału wojennego.

Polska posiada ogromne i dotychczas niewyzyskane siły i zasoby, na których można niewątpliwie oprzeć przyszły rozwój i wzmocnienie jej potęgi. Jest naszym obowiązkiem pobudzić i zaktywizować te drżące jeszcze w naszym Narodzie i naszej ziemi siły i zasoby oraz uczynić wszystko, co tylko się mieści w granicach naszych możliwości, by przygotować do dyspozycji Naczelnego Wodza jak najsprawniejszy aparat państwowy i gospodarczy.

KONIECZNOŚĆ
ROZBUDOWY
ŚRODKÓW
NA CELE
WOJENNE

Członkowie O. Z. N. (Wicemarszałek Dąbkowski 7.II.) zwrócili w Parlamencie uwagę na ideowość i wysoki patriotyzm polskiego żołnierza, oficera i podoficera. Dumne hasło wojska polskiego „Honor i Ojczyzna“ sprawia, że Armia otoczona jest szacunkiem i miłością całego społeczeństwa, bez różnicy warstw, stanów i poglądów. Stosunek społeczeństwa do Armii to nie kliwne „kochanie żołnierza“, a czynna i świadoma postawa sprawiająca, że Fundusz Obrony Narodowej, czy Liga Morska i Kolonialna, Fundusz Obrony Morskiej czy L. O. P. P. — wydobywają rok rocznie ze społeczeństwa miliony złotych, składając je na cele wojskowe.

Są to jednak — stwierdzili przedstawiciele O. Z. N. w Parlamencie — sumy niewystarczające i o zmiennej wysokości. Praca wojska, aby była celowa i racjonalna, musi być ciągła, musi kroczyć drogą stałego rozwoju. To też środki, łożone na cele wojska, muszą być stałe i muszą rosnać w miarę wzrostu potrzeb.

KRZYŻ I MEDAL
ZA WOJNĘ

W tym miejscu należy podkreślić, że z inicjatywy Koła Parlamentarnego O. Z. N. uchwalona została ustawa o Krzyżu i Medalu Ochotniczym za wojnę.

PRACA M. S. Z.

Wiele uwagi poświęcili pracy Ministerstwa Spraw Zagranicznych, podkreślając, że w pracach tego resortu odzwierciedla się obraz naszej rzeczywistości wraz z jej światłami i cieniami, obejmujący nie tylko stosunki zagraniczne, ale cały kompleks spraw gospodarczych, społecznych i kulturalnych. Lata minione dowiodły, że nasz aparat urzędniczy dorósł do zadań, które spadają nań w służbie zagranicznej.

POLACY
ZAGRANICĄ

Jeśli można mówić o jakichś brakach i bolączkach, to wiążą się one jedynie z ciężką sytuacją polskich mniejszości narodowych w niektórych państwach. Po

za ciężkim połączeniem Polaków w Z. S. R. R., o losie których nic szczegółowego nie wiadomo, trudno jest pominąć milczeniem prześladowania Polaków w Niemczech i nawet w liberalnej do niedawna Brazylii.

Podczas obrad podkreślono, że na terenie Ameryki Południowej, w Argentynie, Polacy znajdują możliwe warunki bytowania, tak duchowe, jak i materialne, natomiast w Brazylii rok ubiegły zaznaczył się dotkliwie dla Polaków nieoczekiwanym, silnym kursem eksterminacyjnym. W związku z tym posłowie O. Z. N. wyrazili nadzieję, że rząd brazylijski, uznając znaczne walory, jakie daje wychodźstwo polskie — umożliwi mu normalne bytowanie w poszanowaniu jego mowy i tradycji przodków. Jak wiadomo apel ten, dzięki akcji naszego M. S. Z. przyniósł już pewne, pozytywne rezultaty.

Obszernie dyskutowana była sprawa położenia ludności polskiej w Niemczech, która, mimo zawartego z Rzeszą porozumienia w sprawie mniejszości, jest stale i konsekwentnie prześladowana i germanizowana. Członkowie O. Z. N. dali wyraz nadziei, że Państwo Polskie uczyni wszystko, aby uzyskać dla braci naszych w Niemczech godziwe warunki życia i swobodnego rozwoju narodowego, odpowiadające warunkom życia mniejszości niemieckiej w Polsce, która korzysta z pełni praw politycznych i obywatelskich.

PROBLEMY
EMIGRACYJNE
I KOLONIALNE

Poza zagadnieniem wielomilionowej Polonii zagranicznej w zasięgu bezpośrednich zainteresowań M. S. Z. znajduje się dziś olbrzymi kompleks spraw emigracyjnych, jak również kolonialnych i surowcowych.

Zdaniem posłów i senatorów O. Z. N. należy dążyć do tworzenia dla emigracji planowych kanałów oraz do spotęgowania troski o to, aby człowiek nowej, odrodzonej Polski, ruszający ze swych zagonów w obce światy, nie był pogardzanym kulisem, lecz przeciwnie — miał wszędzie postawę pionierską, dumne poczucie przynależności do swego Narodu, a tym samym

pozbył się raz na zawsze kompleksu niszczy, owego przekleństwa okresu niewoli, które wlecze się wciąż jeszcze za nami.

Podczas rozważania spraw kolonialnych podkreślono, że Rada Naczelna O. Z. N. na plenarnym posiedzeniu w dniu 1 marca b. r. przyjęła szereg uchwał, które śmiało można uważać za pierwsze, gruntowne, wszechstronnie przemyślane sformułowanie polskiego programu kolonialnego.

Nasze dążenia kolonialne, będące przejawem żywotnych potrzeb i troski o przyszłość Narodu — są jednym z najważniejszych czynników polskiej racji stanu.

Wysuwając powyższe postulaty członkowie O. Z. N. nie omieszkali stwierdzić, że Państwo nasze w chaosie europejskim jest elementem siły, powagi, pokoju i bezpieczeństwa.

REFERAT
MARSZAŁKA
MIEDZIŃSKIEGO

Dowodem specjalnego zainteresowania członków Koła Parlamentarnego O. Z. N. sprawami polskiej polityki zagranicznej był referat Marszałka Senatu płk. Bogusława Miedzińskiego, wygłoszony na plenarnym posiedzeniu Koła w marcu b. r. W referacie swym p. Marszałek Miedziński zobrazował sytuację bieżącą i zapoznał członków Koła z głównymi założeniami polskiej polityki zagranicznej, nakreślonej przez Józefa Piłsudskiego i kontynuowanej przez Jego spadkobierców. Politykę tę cechuje przede wszystkim samodzielność.

III. OŚWIATA I WYCHOWANIE

SYTUACJA
SZKOLNICTWA

Zagadnienia oświatowe i wychowawcze były problemem, który znalazł w Parlamencie jak najbardziej wszechstronne oświetlenie. Przy omawianiu sytuacji szkolnictwa średniego ogólnokształcącego, zwrócono uwagę na

konieczność uregulowania opłat szkolnych. Skoro nie jesteśmy Narodem dość bogatym na to, aby nauka była istotnie bezpłatna, to należy stosować taką ogólną zasadę, aby zdolni i pracowici uczniowie mieli możliwość studiowania bez względu na warstwę, z której pochodzą i na zasoby materialne rodziców. Szczególnie jest rzeczą ważną, aby zdolne jednostki, rekrutujące się z młodzieży wiejskiej, mogły się kształcić i zasiląć warstwę przodującą w społeczeństwie. Aktualną jest również sprawa zwiększenia etatów nauczycielskich i unormowania uposażeń.

W szkolnictwie wyższym należy zwiększyć uposażenia wybitniejszych, pomocniczych młodych sił naukowych, w szkolnictwie niższym zaś — uposażenia grupy XI.

Problem budownictwa szkolnego, aczkolwiek w porównaniu ze stanem sprzed kilku lat znacznie stracił na ostrości, wymaga również dalszych kredytów, aby tempo podjętych ostatnio prac nie zostało zahamowane.

REFORMA STUDIÓW

Wiele uwagi poświęcił Parlament sprawie reformy studiów wyższych. Reformę tę należy przeprowadzić szybko, albowiem stoimy przed brakiem sił fachowych w gospodarstwie krajowym. Między innymi reformy wymagają studia politechniczne, przeciążone nadmiernymi wymaganiami, oraz studia prawnicze, które również nie czynią zadość dzisiejszym wymaganiom. Reforma studiów powinna iść w kierunku ich specjalizacji.

SZKOLNICTWO ZAWODOWE

Ponadto przedstawiciele O. Z. N. wiele uwagi poświęcili w Parlamencie sprawom szkolnictwa zawodowego, które w ostatnich czasach weszło w fazę znacznego rozwoju. Nie posiadamy w Polsce jeszcze żadnej wyższej szkoły zawodowej. Wiele jest do zrobienia na tym polu i wysiłki w tym kierunku powinien być corocznie zwiększany. Wiąże się z tym ściśle sprawa kształcenia narybku naukowego, którego

zarobki w żadnej mierze nie odpowiadają wartości posiadanej wiedzy i włożonej w zdobycie jej pracy. Obecnie, gdy z Państwa rolniczego mamy się stać państwem przemysłowym, nie posiadamy w odpowiedniej ilości technicznych sił naukowych, nie mamy inżynierów, mechaników, elektryków i t. p. W związku z tym Państwo odczuwać będzie coraz większy brak sił technicznych, albowiem nikt, kto zarabia tysiąc złotych w przemyśle nie będzie za mniejszą płacą przechodził do służby państwowej, naukowej czy wykonawczej. Obecny stan narybku naukowego jest tym groźniejszy, że z jednej strony stara generacja profesorów wymiera, a z drugiej w ciągu 20 lat ściągaliśmy do kraju wszystkie siły, jakie znajdowały się zagranicą.

**SYTUACJA
NA WYŻSZYCH
UCZELNIACH**

Zdecydowane stanowisko zajęli członkowie O. Z. N. przy omawianiu sytuacji na wyższych uczelniach, stwierdzając, że szczególnie słabym punktem stosowanej obecnie metody wychowawczej jest brak konsekwentnego systemu i jednolitego sposobu postępowania podczas całego okresu wychowawczego. Wychowanie partyjne młodzieży wypacza jej instynkt narodowy i marnuje jego dynamikę.

Atmosfera spokoju i ładu ustawicznie jest na naszych uczelniach zakłócana. Prócz szkód natury moralnej anarchia taka powoduje obniżenie poziomu naukowego studentów i pociąga za sobą mniejszy napływ sił fachowych do życia kulturalnego i gospodarczego. Biorąc pod uwagę, jak wielkie koszty związane są z kształceniem jednego studenta — szkody materialne, wynikłe z anarchii, możemy obliczyć na wiele milionów. Problem pacyfikacji na odcinku młodzieży akademickiej — stwierdzili członkowie O. Z. N. — jest sprawą całego Rządu, od którego należy oczekiwać wyraźnych decyzji na przyszłość.

FILM

W zakresie problemów związanych z pogłębianiem kultury narodowej wiele uwagi poświęcili członkowie Koła O. Z. N. sprawom muzyki, teatru, radia i filmu. Szczególnie ostro zaatakowana została z trybuny sejmowej „polska” produkcja filmowa, opanowana dziś prawie całkowicie przez Żydów. Największy czas, aby Rząd zajął się zagadnieniem filmu polskiego. Filmu nie można traktować wyłącznie jako rozrywki, jest on bowiem poważnym czynnikiem szerzenia kultury i środkiem propagowania hasła obronności. W zakresie unarodowienia życia polskiego — jest to dziedzina dziewicza.

RADIO

W sprawie radia stwierdzono, że Państwo nie po to posiada radio, aby na nim zarabiać, lecz po to, aby kształtować opinię publiczną w duchu interesów Państwa. Poza programem, który zawsze może być przedmiotem dyskusji, koniecznym jest uzdrowienie przemysłu radiofonicznego. W przemyśle tym na około 1300 sprzedawców 90% stanowią firmy żydowskie. Należy również apelować, by akcja zmniejszania bezpośrednich wpływów Żydów na mikrofon trwała i nadal.

MUZYKA

Podczas wielogodzinnych debat nie zapomniano także o jednej z najbardziej zaniedbanych dziedzin, jaką jest polska muzyka. Efektem tego zainteresowania jest zwiększenie z inicjatywy O. Z. N. kredytów (wniosek Wicemarszałka Surzyńskiego 26. I.) na akcję koncertową, na Filharmonię Warszawską i na Operę oraz tekst uchwalonej przez Sejm rezolucji, która wzywa Rząd, aby przy układaniu preliminarza budżetowego na rok 1940/41 uwzględnił wydatki na cele sztuki w stopniu odpowiadającym jej wartości państwowej i społecznej oraz godności mocarstwowej Państwa Polskiego.

Parlament z inicjatywy O. Z. N. przedyskutował również, zgodnie z tezami Rady Naczelnej w sprawie upowszechnienia

kultury, zagadnienie centralizacji w jednym ośrodku dyspozycyjnym całej ingerencji oraz interwencji Rządu w sprawy kultury, co rozwiązywałoby w znacznej mierze problem środków na tę dziedzinę.

IV. ROLNICTWO

Najwięcej czasu zużył Parlament na szczegółowe przedyskutowanie sytuacji rolnictwa w Polsce. Na tle wielogodzinnej dyskusji parlamentarnej O. Z. N. uwydatnił ciężkie położenie wsi w związku z jej przeludnieniem i nadmiernym zadłużeniem. Niski poziom oświaty ogólnej i zawodowej oraz brak opłacalności w produkcji rolniczej powoduje zmniejszenie konsumpcji. Jeśli dodać braki w organizacji produkcji i zbytu, wadliwą strukturę rolną oraz niski stan zdrowotny i złe warunki mieszkaniowe — będziemy mieli obraz wsi polskiej, nakreślony przez jej przedstawicieli w Izbach Ustawodawczych.

Podniesienie dobrobytu wsi i intensyfikacja produkcji — stwierdzili członkowie O. Z. N. — jest koniecznością państwową. Oba te problemy muszą być rozwiązane w granicach możliwości materialnych.

OPLACALNOŚĆ GOSPODARKI ROLNEJ

Rozważając sprawę opłacalności gospodarki rolnej przedstawiciele O. Z. N. stwierdzili, że elementami, które decydują o opłacalności produkcji są koszty z nią związane i cena. Na cenę produktów rolniczych rolnik ma stosunkowo wpływ niewielki, natomiast Państwo, przez stosowanie odpowiedniej polityki gospodarczej, wywiera wpływ decydujący. W naszych warunkach Państwo przez popieranie eksportu, szczególnie uszlachetnionego, a więc droższego, przez ograniczanie przywozu artykułów wytwarzanych w kraju lub z nim konkurujących i przez organizację handlu polskiego — może rozwiązać problem opłacalnych cen w rolnictwie. Z drugiej strony rolnik musi tu współdziałać

przez ograniczenie źle rentujących się upraw na rzecz bardziej opłacalnych.

M. in. dla opłacalności w rolnictwie duże znaczenie ma spółdzielczość. W terenie odgrywa ona rolę dominującą i stanowi samoobronę przed wyzyskiem. Jest to skuteczna broń w walce o odżydzenie handlu. Są jednak jeszcze braki organizacyjne w spółdzielczości, a pomoc Rządu jest słaba i nieskoordynowana.

W hierarchii potrzeb na pierwszy plan
UPORZĄDKOWANIE wysuwa się sprawa **oddłużenia rolnictwa,**
DŁUGÓW która ma charakter powszechny i powin-
ROLNICZYCH na być przeprowadzona radykalnie i osta-
tecznie.

Dowodem serdecznej troski Obozu Zjednoczenia Narodowego o stan rolnictwa w Polsce był projekt ustawy o konwersji i uporządkowaniu długów rolniczych, który został zgłoszony do łaski marszałkowskiej przez pos. Rączkowskiego w imieniu Koła Parlamentarnego O. Z. N. i zaopatrzony podpisami 124 posłów. Ustawa ta jest poważnym osiągnięciem w zakresie uregulowania problemu całokształtu długów rolniczych.

Uzgodnienie szeregu sprzeczności i wątpliwości, jakie zostały wysunięte w czasie dyskusji nad tą ustawą, nie było rzeczą łatwą, wielki jednak wysiłek, włożony przez posłów-rolników O. Z. N., którzy opracowywali szczegółowo projekt umożliwił ich pokonanie.

Ustawa stwarza dla niektórych grup rolników możliwość **pełnego uporządkowania długów**, innym zaś przynosi znaczne ułatwienia. Aczkolwiek ustawa nie wyczerpuje wszystkich zagadnień wsi — może jednak stać się cennym czynnikiem przy dalszej pracy nad przywróceniem opłacalności gospodarstw rolnych i uzdrowieniem stosunków gospodarczych na wsi.

Wyżej wymieniona ustawa jest pierwszym etapem realnej pracy O. Z. N. nad

podniesieniem tej gałęzi naszego gospodarstwa narodowego.

CENY

PRZEMYSŁOWE

Z zagadnieniem zwiększenia dochodowości w rolnictwie wiąże się ściśle kwestia cen przemysłowych. Poziom cen przemysłowych w Polsce jest dziś najwyższy z całego kontynentu europejskiego. Grają tu rolę, poza ceną kartelową — renty kontyngentowe, dewizowe itd. Polskie ceny przemysłowe należy dostosować do przeciętnego poziomu cen artykułów własnej produkcji w krajach europejskich. Groźnym również jest fakt, zwrócili uwagę posłowie O. Z. N., że wykazaliśmy najwyższy zanik stosowania nawozów sztucznych ze wszystkich krajów Europy. Sprawa obniżenia cen nawozów sztucznych jest dziś koniecznością chwili.

UDZIAŁ ROLNICTWA W OBROTACH MIĘDZY-NARODOWYCH

Z drugiej strony rolnictwo polskie musi uaktywnić swój udział w obrotach międzynarodowych. Cyfry obrotów Polski muszą w najbliższym 10-cioleciu wykazać przynajmniej tę samą dynamikę, którą wykazały obroty Litwy lub Finlandii. Rolnicy skupieni w szeregach Obozu Zjednoczenia Narodowego — stwierdzono z trybuny sejmowej — uważają proces aktywizacji produkcyjnej wsi za nadrzędną i najpilniejszą konieczność Państwa Polskiego.

Polityka, która tego zagadnienia nie rozwiąże będzie polityką na krótką metę i nie wyprowadzi gospodarstwa społecznego z zastoju.

REFORMA ROLNA

Nie mniej ważną i pilną sprawą jest problem zakończenia reformy rolnej. Dotychczas rozparcelowaliśmy 2.600.000 ha. Pozostały zapas ziemi, wynoszący 800.000 ha należy jak najszybciej przekazać drobnej własności. Pogląd, jakoby parcelacja zmierzała do wyniszczenia gospodarstw folwarcznych jest fałszywy i tendencyjny. Rdzeniem polskiego

rolnictwa musi być nie gospodarstwo folwarczne, ale zdrowe gospodarstwo włościańskie. Parcelacja da możliwość upelnorolnienia wielu gospodarstw karłowatych i wyjaśni sytuację tych warsztatów rolnych, które część swojej ziemi muszą oddać na parcelację. Równocześnie posłowie O. Z. N. zwrócili uwagę na konieczność wydania ustawy o niepodzielności gospodarstw rolnych i stworzenia kredytu na spłaty rodzinne. Bez takiej ustawy przeprowadzane upelnorolnienie i scalenie nie poprawi na stałe struktury rolnej. Ze scaleniem należy łączyć, meliorację, poprzedzoną zbadaniem warunków gospodarczych na wsi. Melioracja nie może być szablonowa i sprowadzać się jedynie do odwodnienia terenu.

ORGANIZACJE ROLNICZE

W trwałym dążeniu do poprawy bytu wsi polskiej nie można pominąć również doniosłej roli organizacyj rolniczych, które położyły fundamenty pod gospodarczą pracę rolniczą na wsi. Rolniczy samorząd gospodarczy oparł się w swych pracach o przygotowany przez dobrowolne organizacje rolnicze i społeczne, czynnik społeczny. Akcja organizacji wsi i gospodarstw w 85% prowadzona jest na terenach powstałych z przebudowy ustroju rolnego. Szkolenie młodzieży rolniczej jest w Polsce szczególnie ważne. W przyszłości każdy warsztat rolny powinien posiadać przeszkolonego kierownika gospodarstwa. Dziś szkoła przysposobienia rolniczego daje coraz liczniejsze kadry przeszkolonej młodzieży wiejskiej. Świadczenia Państwa na ten cel winny być w przyszłości zwiększone. Samorząd rolniczy natomiast musi mieć zapewnione większe środki własne, aby najważniejsze prace rolnicze nie napotykały na nieprzewidywane trudności finansowe.

GOSPODARKA LEŚNA

Członkowie O. Z. N. zwrócili również uwagę na gospodarkę leśną, kładąc nacisk na potrzebę rozbudowy przemysłu mechaniczno-przetwórczego i celulozowego. Baczniejszej opieki wymagają również lasy prywatne, w których obserwujemy stałe zmniejszanie się drzewostanu.

BEZROBOCIE Wreszcie w czasie debat nad zagadnieniami rolnymi podkreślono, że rozładowanie bezrobocia na wsi i poprawa jej bytu wiąże się ponadto z problemem uprzemysłowienia Polski, a co zatem idzie — zwiększeniem zatrudnienia. Koniecznym jest stworzenie polskiego stanu średniego — zgodnie z założeniem O. Z. N. — że stosunek ludności miast i wsi winien przedstawiać się jak 1:1.

**ZNIESIENIE
ORDYNACYJ
RODOWYCH** Zanotować wreszcie należy fakt uchwalenia przez Parlament ustawy o zniesieniu ordynacyj rodowych, której projekt złożył do łaski marszałkowskiej w 1936 roku pos. Bogusław Miedziński. W toku rozprawy nad tym projektem podkreślono, że cel ustawy jest słuszny.

Nie jest bowiem do pomyślenia, żeby w dzisiejszych czasach, wobec tendencji do zmniejszenia wielkich własności ziemskich i wobec dążenia do nowego ustroju rolnego istniały latyfundia, oparte na zasadach sprzecznych z podstawowymi poglądami społecznymi i nieznajujące odpowiednika w ustawodawstwie.

V. UPRZEMYSŁOWIENIE POLSKI

KARTELE Na czoło zagadnień związanych z rozwojem przemysłu i handlu w Polsce wysunęła się podczas ostatniej sesji sprawa karteli. Szczególnie ostro zaatakowane zostały kartele podczas rozprawy nad projektem ustawy o porozumieniach kartelowych, która na odmiennych niż dotychczas zasadach reguluje stan prawny karteli w Polsce. Dyskusja o kartelach była właściwie jednym wielkim oskarżeniem pod adresem tej formy gospodarowania na gruncie polskim.

Między innymi zwrócono uwagę, że pod koniec roku 1938

mieliśmy w Polsce 178 krajowych oraz 97 międzynarodowych karteli. Kartele nasze są dziećmi nie nędzy, jak twierdzą jedni, nie liberalizmu, jak twierdzą drudzy, lecz dziećmi protekcjonizmu i stąd rodzą się i wychowują na powyższe, która siłą rzeczy nie może dać dobrych karteli. Zdaniem posłów O. Z. N. jako założenie wstępne przy rozważaniu tego zagadnienia należy przyjąć, że polska gleba gospodarcza z natury swej nie nadaje się do hodowania „dobrych karteli”. Kartele w opinii publicznej zaszkodziły decydująco polskiej opinii gospodarczej. Zdystryktowały one w umyśle przeciętnego obywatela przemysł i spowodowały ogólne, antyprzemysłowe nastawienie. W Polsce, którą trzeba w szybkim tempie uprzemysławiać w sposób *z d r o w y* a nie sztuczny, psychoza kartelowa zabiła w wielu dziedzinach prawdziwą inicjatywę, której cechą jest śmiałość, rzutkość, gotowość poniesienia ryzyka.

Polityka polska musi dążyć do ożywienia obrotów gospodarczych, zarówno wewnątrz kraju, jak i w handlu zagranicznym. Produkcja w Polsce musi się opierać na kalkulacjach, pozwalających obsługiwać rynek wewnętrzny, zwłaszcza rynek wiejski po cenach dostosowanych do poziomu dochodu społecznego tego rynku. Ogólny poziom cen w Polsce winien zapewnić konkurencyjność pracy polskiej na rynkach światowych. Polityka gospodarcza Państwa musi dążyć do *opłacalności* pracy zarówno w rolnictwie, w przemyśle, handlu i rzemiośle. Dążenie to nie da się pogodzić ze sztuczną rentownością, zapewnioną niewielkiej grupie przemysłu skartelizowanego. Politykę gospodarczą należy więc oprzeć na człowieku gospodarującym na własny rachunek i własne ryzyko.

UPRZEMYSŁOWIE- NIE KRAJU

Tezy Rady Naczelnej O. Z. N., uchwalone na ostatniej sesji w marcu b. r., stwierdzają między innymi, że „jedynie proces uprzemysłowienia kraju może zapewnić

wykorzystanie podstawowego bogactwa Polski, jakim jest przyrost naturalny oraz spowodować zlikwidowanie biernej,

szkodliwej dla Polski emigracji zarobkowej". W wyżej przytoczonym sformułowaniu znalazła zasadnicze odbicie treść dyskusji parlamentarnej, podczas której stwierdzono, że ogromna skala niezaspokojonych potrzeb, niewykorzystanych zasobów naturalnych, miliony niewyzyskanych rąk do pracy — to wszystko stwarza realne podstawy do ugruntowania w Polsce długofalowej koniunktury zwykłej. Przed naszą polityką gospodarczą stoi nie łatwe zadanie stwarzania impulsów dla niezbędnych procesów rozwojowych, a jednocześnie usuwania powstających przeszkód i hamulców. Nie ma silniejszego w Polsce impulsu jak potrzeby obrony Państwa, nie ma innej drogi dla odciążenia przeludnionych wsi, jak uprzemysłowienie i uhandlowienie kraju.

RYNEK
EKSPORTOWY

Jesteśmy krajem, w którym przyrost naturalny ludności należy do najwyższych. Mamy znacznie wyższy przyrost naturalny na kilometr kw. od naszego zachodniego sąsiada, przy mniejszej intensyfikacji gospodarczej. Również gęstość zaludnienia naszych gospodarstw rolnych jest znacznie wyższa od gęstości zaludnienia gospodarstw rolnych naszych sąsiadów. W świetle tych faktów pilność rozwiązania zagadnienia kolonialnego dla Polski wysuwa się na plan pierwszy. Walka o zdobycie rynku kolonialnego i surowcowego — to walka o wolny oddech przeszło 33.000.000 Państwa.

Nie możemy ani na chwilę ustawać w walce o ekspansję naszego towaru na zewnątrz, poza granice kraju. Handel zagraniczny (eksport i import) żywił w ubiegłym roku w Polsce ponad 3.000.000 ludzi. W związku z nowymi zadaniami, zarówno na rynku zagranicznym, jak i wewnętrznym, a zwłaszcza w związku z naszymi potrzebami obronnymi nasuwa się jako pilne zadanie problem form organizacyjnych życia gospodarczego. Formy dzisiejsze, które niewątpliwie odegrały w swojej epoce dodatnią rolę, ulec muszą w zmienionych warunkach ewolucji. Dążyć należy, by ewolucja ta szła w zdrowym kierunku. Ta-



kim zdrowym kierunkiem będzie podciągnięcie życia gospodarczego i poszczególnych jego branż do wykonywania w odpowiednich warunkach, ale i z koniecznym kapitałem zaufania, zadań życia zbiorowego Polski.

**UNARODOWIENIE
PRZEMYSŁU
I HANDLU**

Członkowie O. Z. N. zwrócili również uwagę w Parlamencie na sprawę **unarodowienia przemysłu i handlu**. Między innymi wykazano, jak bardzo nasze życie gospodarcze znajduje się pod wpływem kapitału zagranicznego. Obcy kapitał opanował przede wszystkim te gałęzie życia gospodarczego, które są najbardziej rentowne, zabezpieczone przez umowy kartelowe. W ciągu 5 lat kapitał zagraniczny wywiózł z Polski około 2 miliardów zł.

Udział Żydów w handlu wynosi 85%, w rzemiośle 50%, w handlu hurtowym prawie 100%. Żydzi stwarzają monopolistyczną sytuację w handlu, mając głębokie poczucie swojej wspólnoty narodowej. Jeśli głosimy zasadę polskiej gospodarki narodowej, to trzeba wyraźnie stwierdzić, że przy wspólnym stole, o którym mówi deklaracja O. Z. N., **mogą zasiadać wyłącznie Polacy**. Różne grupy społeczne, ponosząc ofiary, muszą nabrać tego przekonania, że ponoszą je wyłącznie **dla polskiej gospodarki**. Przyznawanie koncesji obcym kapitałom może mieć miejsce tylko w wyjątkowych wypadkach i na czas **ściśle ograniczony**.

**SREDNIA
I DROBNA
WYTWÓRCZOŚĆ**

Troszcząc się o uprzemysłowienie kraju członkowie O. Z. N. nie zapomnieli o **średniej i drobnej wytwórczości**, którym poświęcono wiele uwagi. Między innymi podkreślone zostało dobitnie, że ustawodawstwo nasze pod każdym niemal względem dostosowane jest raczej do produkcji wielkoprzemysłowej, a warunki dla rozwoju rzemiosła oraz drobnego i średniego przemysłu są raczej uciążliwe. W obecnych warunkach — oświadczyli przedstawiciele O. Z. N. w Parlamencie — w wielu działach produkcji

należy szukać maksymalnej, z ogólnie państwowego punktu widzenia, wielkości produkcji raczej w średnich i mniejszych zakładach niż w dużych. Na tej drodze musi się rozwijać w pierwszym rzędzie proces uprzemysłowienia Polski. Dyskusja parlamentarna na ten temat da się również zamknąć w syntetycznym skrócie też Rady Naczelnej, które stwierdzają:

„Doceniając w całej pełni znaczenie i rolę wielkiego przemysłu w gospodarce narodowej, należy zapobiegać wypieraniu średniej i drobnej wytwórczości przez wielki przemysł. Silny bowiem przemysł średni i drobny oraz zdrowe, zdolne do samodzielnego życia warsztaty rzemieślnicze — stanowią podstawowy element stanu średniego”.

VI. ZAGADNIENIA SOCJALNE

PRZYROST LUDNOŚCI I RYNEK PRACY

Na czoło zagadnień społecznych w Polsce wybija się sprawa przyrostu ludności i dostarczenia jej pracy. Przyrost ten, mimo spadku w latach ostatnich, jest jednak wyższy niż w szeregu krajów europejskich a co najważniejsze — przewyższa nadal zdolności chłonne naszego rynku pracy. Wysiłki utrzymania przyrostu na odpowiednio wysokim poziomie muszą iść w parze z wielkim wysiłkiem powiększenia liczby miejsc pracy. Aczkolwiek według statystyki ubezpieczeń społecznych wzrost zatrudnionych wyniósł w roku ubiegłym 190.000, to jednak ilość bezrobotnych zarejestrowanych nie wykazuje poważniejszych zmian. Ilość poszukujących pracy wynosiła w roku 1916 — 488.578 osób, w roku 1938 — 549.271. Są to liczby maksymalne, notowane w lutym. Na dzień 30.XI.1938 roku ilość poszukujących pracy wynosiła 291.549, to znaczy o 44.660 mniej niż w tym samym dniu roku ubiegłego. Jeśli uwzględnimy nasz duży przyrost naturalny i stałą emigrację ze wsi do miast — musimy stwierdzić niewątpliwą poprawę na rynku pracy, która jednak nie upoważnia do zbytniego optymizmu.

**SYTUACJA
PRACOWNIKÓW
PAŃSTWOWYCH**

Mimo awansów urzędników państwowych w roku 1938, które objęły 44.000 osób i były największe ilościowo od roku 1918, mimo projektowanych na rok bieżący awansów dla 35.000 nauczycieli oraz mimo

szeroko zakrojonej akcji oddłużeniowej — sytuacja pracowników będących na etacie państwowym jest nadal ciężka. Postulaty wyłonione w Parlamencie przez posłów i senatorów O. Z. N. idą w kierunku zniesienia podatku specjalnego, wypłaty dodatków rodzinnych, zwrotu opłat szkolnych i zmniejszenia rozpiętości między płacami wyższymi i niższymi. Należy podkreślić, że postulaty pracownicze znalazły pełne zrozumienie i uznanie zarówno w Sejmie jak i Senacie. Członkowie Koła Parlamentarnego O. Z. N. zwrócili ponadto uwagę Rządu na przeciążenie pracą funkcjonariuszy państwowych, jak i na zatrważający fakt ucieczki pracowników państwowych z wyższym wykształceniem do instytucji i przedsiębiorstw prywatnych. Równocześnie stwierdzono, że zwłaszcza uposażenia pracowników pocztowych i dróżników są rozpaczliwie niskie. W wyniku obrad nad powyższymi zagadnieniami Sejm powziął z inicjatywy O. Z. N. następującą uchwałę:

„W razie uzyskania nadwyżek ponad kwoty, przewidziane w budżecie dochodów lub oszczędności w budżecie wydatków, może Rada Ministrów na wniosek ministra skarbu przyznać funkcjonariuszom państwowym, osobom wojskowym, szeregowcom policji i straży granicznej oraz pracownikom przedsiębiorstw, monopolów i funduszków państwowych, pobierającym uposażenie nieprzekraczające wraz ze wszystkimi dodatkami kwoty 200 zł. miesięcznie i mającym 1 lub więcej dzieci, dodatek do uposażenia. Kwota tego dodatku nie powoduje obciążenia specjalnym podatkiem od wynagrodzeń“.

**POSTULATY
ŚWIATA PRACY**

Szczegółowo zostały również sformułowane postulaty odnoszące się do pracowników fizycznych. Świat pracy domaga się między innymi nowelizacji ustawy ochro-

ny pracy, ustawy o umowach zbiorowych i powszechnego wprowadzenia przymusu zawierania umów zbiorowych. Koniecznością jest również dalsze realizowanie ustawy o skróceniu czasu pracy w górnictwie, jak również uregulowanie wynagrodzeń za godziny nadliczbowe. Bolączką świata pracy jest niepłacenie zasiłków chorobowych od 1-go dnia choroby. Należy również rozszerzyć listę chorób zawodowych i przyspieszyć wypłaty pogrzebowe w wypadku śmierci robotnika. Porządanym jest również opracowanie projektów ustawy o wczasach robotniczych.

Powołanie do życia izb pracy jest także sprawą pilną. Izby pracy mogłyby przyczynić się do rozwiązania wielu zagadnień, na przykład zagadnienia chałupnictwa. Dzisiaj chałupnika właściwie nikt nie reprezentuje, izby pracy natomiast byłyby tym czynnikiem, który najłatwiej mógłby przeprowadzić zorganizowanie tej dziedziny. Również sprawa spółdzielczości pracy mogłaby przez izby pracy znaleźć bardziej pozytywne niż dotąd rozwiązanie.

Nadal w stanie zaniedbania znajdują się warunki mieszkaniowe robotników i pracowników umysłowych. Kredyty publiczne, skierowywane na roboty publiczne, są niewspółmiernie małe w stosunku do potrzeb. Tymczasem ze względu na przyrost ludności oraz uprzemysłowienie i urbanizację kraju — problem mieszkaniowy w Polsce nabiera specjalnego znaczenia. Na budownictwo mieszkaniowe trzeba zwrócić szczególną uwagę, jako na jeden z podstawowych warunków zdrowia fizycznego i moralnego obywateli.

*

Dążąc do realizacji zasad polityki społecznej, zawartych w deklaracji O. Z. N., członkowie Koła Parlamentarnego wykazali podczas ubiegłej sesji dużą inicjatywę ustawodawczą.

**SĄDY
UBEZPIECZEN
SPOŁECZNYCH**

W pierwszym rządzie na uwagę zasługuje uchwalona przez Parlament z inicjatywy Koła O. Z. N. ustawa o sądach ubezpieczeń społecznych. Liczba ubezpieczonych w powszechnych ubezpieczeniach społecznych wynosi dziś 4 i pół miliona osób, rencistów zaś jest około 465 tysięcy. Sporów w tej dziedzinie rozstrzygano rocznie około 80 tysięcy. Orzecznictwo w tych sprawach nie było dotychczas scalone.

Nowa ustawa tworzy sądownictwo o dwóch instancjach, powołując do życia sądy okręgowe ubezpieczeń społecznych, działające na obszarze województwa oraz trybunał ubezpieczeń społecznych, jako instancję rewizyjną.

Sprawozdawca ustawy podkreślił na plenum Sejmu, że instytucje ubezpieczeń społecznych spełniają zadania natury publicznej i gromadzą kapitały, by móc wypełniać swoje obowiązki. W każdym wypadku utraty pracy instytucja ubezpieczeniowa winna udzielić świadczeń bądź w naturze, bądź w formie pieniężnej.

Niejednokrotnie starania o sprawiedliwe rozstrzygnięcie sprawy, prowadzone przez województwa, Ministerstwo i Najwyższy Trybunał Administracyjny — skazywały człowieka pracy na długoletnie oczekiwania. Szybki i ostateczny osąd w tych sprawach był celem nieosiągalnym, powodując depopularyzację ubezpieczeń, spełniających ciężkie i odpowiedzialne zadania, nałożone na nie przez społeczeństwo. Temu stanowi rzeczy należało położyć kres. Ustawa wniesiona z inicjatywy O. Z. N. realizuje postulat jedności prawnej systemu orzeczniczego w sprawach spornych na tle ubezpieczeń społecznych na obszarze całego Państwa.

Świadomość w społeczeństwie, wśród pracowników i pracodawców, że ich prawa i obowiązki w ubezpieczeniach i na rzecz tych ubezpieczeń kontrolują sądy — musi wpłynąć dodatnio na stosunek do instytucji ubezpieczeniowej i urządzeń publicznych, które w tej dziedzinie zapewniają obywatelowi wy-

miar sprawiedliwości. Wymiar sprawiedliwości z mocy ustawy będzie spoczywał w rękach czynnika obywatelskiego pod kierunkiem sędziów państwowych; rozstrzygając sprawę sędzia sądu ubezpieczeniowego będzie związany swym sumieniem i przepisami prawa.

Obóz Zjednoczenia Narodowego — podkreślono podczas debaty nad powyższym projektem ustawy — umieścił na swych znakach organizacyjnych godło pozytywnego nacjonalizmu. Nacjonalizm ten jest nacjonalizmem szerokich warstw społecznych. Dla nacjonalizmu polskiego nie może być obojętną nędza którejkolwiek części Narodu, spowodowana zbyt nierównomiernym podziałem dochodu społecznego. Nędza części Narodu to nie tylko niesprawiedliwość społeczna lecz zjawisko szkodliwe dla interesów Narodu jako całości, gdyż osłabia prężność Narodu i podrywa jego jedność. **Podział dochodu społecznego winien być dokonany zgodnie z interesem Narodu jako całości.** Dochód społeczny jest własnością całego Narodu, a nie pojedynczych jednostek. Dlatego też ubezpieczenia społeczne w swych funkcjach istotnych spełniają część tych zadań, które stoją przed Narodem, jako całością, a których celem jest zmniejszenie dysproporcji w rozdziale dochodu społecznego. Sądy ubezpieczeniowe zapewniają szybki wymiar sprawiedliwości ludziom, których lęk i nadzieja aż do uprawomocnienia się wyroków towarzyszyły w skardze sądowej.

**ADOPTACJA
MAŁOLETNICH**

Podkreślić również należy opracowanie przez Parlament ustawy o przysposobieniu dzieci opuszczonych (adoptacji małoletnich), zgłoszonej przez Koło Parlamen-

tarne O. Z. N. Projekt tej ustawy ma **niezmiernie duże znaczenie społeczne** i był od dawna oczekiwany przez społeczeństwo. Jest on wyrazem szlachetnej inicjatywy w obronie praw dziecka opuszczonego, cierpiącego za winy nie popełnione. Życie nie pozwala czekać — podkreślono podczas debaty nad tym projektem — na zakończenie prac komisji kodyfikacyjnej.

Opracowano więc ustawę, która usuwa przede wszystkim przepisy prawne, społeczne, obowiązujące na terenie b. Kongresówki. Na uchwalenie tej ustawy czekało z niecierpliwością kilka tysięcy małżeństw bezdzietnych, wychowujących dzieci opuszczone, reszta dzieci wychowywanych przez zakłady opiekuńcze i dzieci tułających się, pozbawionych wszelkiej opieki. W Polsce jest tysiące dzieci bez rodzin, tysiące rok rocznie wypadków podrzuceń i tysiące małżeństw, które pragnęłyby uznać te dzieci za swoje. Problem ten rozwiązuje całkowicie ustawa o przysposobieniu małoletnich.

**IZBY
RZEMIEŚLNICZE
I ICH ZWIĄZEK**

Z inicjatywy O. Z. N. uchwalona również została ustawa o zmianie rozporządzenia o izbach rzemieślniczych i ich związku. Główną zmianę w określeniu zadań izb rzemieślniczych stanowi ich obowiązek współdziałania z cechami i innymi organizacjami rzemieślniczymi. Ponadto ustawa wprowadza ważną zmianę w zakresie zasad wyborczych. Dotychczas cechy były pozbawione wpływu na wybór radców izby, jakkolwiek prawo przemysłowe powiększyło uprawnienia cechów. Ustawa zrywa z dotychczasową powszechnością wyborów i przyznaje prawo delegowania przedstawicieli do izby wyłącznie organizacjom rzemieślniczym. Zarówno czynne jak i bierne prawo wyborcze przysługuje tylko członkom cechów, względnie innych organizacji rzemieślniczych.

Ustawa ta jest dużym krokiem naprzód w rozwoju samorządu gospodarczego rzemiosła.

**PRACA
NA RACHUNEK
GRZYWNY**

Ponadto z zakresu ustaw o charakterze specjalnym wymienić należy opracowaną przez Parlament z inicjatywy O. Z. N. ustawę o wykonywaniu pracy na rachunek grzywny. Ustawa ta realizuje art. 43 kodeksu karnego, który powiada, że sąd w razie nieściągalności grzywny, lub gdyby ściągnięcie jej naraziło skazanego na ruinę

majątkową, może nakazać wykonanie pracy na rachunek grzywny, a dopiero gdyby to było niemożliwe — sąd zamieni grzywnę na areszt. Ustawa określa jako najniższy wymiar czasu pracy 1 dzień, a najwyższy — 3 miesiące.

WYTYCZNE
POLITYKI
SPOŁECZNEJ

Przedstawiciele O. Z. N. sprecyzowali również w Parlamencie wytyczne polityki społecznej Obozu, stwierdzając, że społeczna struktura Polski musi się opierać na **szerokich masach chłopów i robotników.**

Przebudowa struktury społeczno-gospodarczej Polski musi doprowadzić do zabezpieczenia masom pracującym warunków **godzivej egzystencji.**

Praca, pojęta jako funkcja społeczna i źródło wszelkiej wartości, stanowi podstawę rozwoju i potęgi Polski. Musi być przeto otoczona jak najbardziej troskliwą opieką zarówno ze strony społeczeństwa, jak i Państwa. Potężnym regulatorem życia społecznego jest **ustawodawstwo społeczne.** Granice jego stanowić winna zasada **sprawiedliwości społecznej** oraz szeroko rozumiany interes Narodu i Państwa. Przemyślana i rozważna, ale śmiała w wykonaniu inicjatywa w tym zakresie jest koniecznym elementem naszej polityki społecznej.

Niesprawiedliwy podział dochodu społecznego, godzący swym ciężarem w świat pracy, czyni aktualnym regulowanie polityki płac przez Państwo, przez **ustawowe określenie nieprzekraczalnego w dół minimum zarobków.** Na akt ustawodawczy oczekuje także sprawa wprowadzenia na terenie całej Polski instytucji rad zakładowych i usprawnienia inspekcji pracy.

Jednym z podstawowych zadań polityki społecznej musi być sprawa **przemiany psychiki pracownika i pracodawcy.** Pracodawca i pracownicy muszą się nauczyć zasiadać przy wspólnym stole oraz układać współżycie i współpracę w rzetelnych ramach możliwości, aby zapewnić warsztatom, z którymi nie tylko ich los, ale i byt Polski jest związany — racjonalne warunki produkcji i pełny rozkwit. W obliczu koniecz-

ności wzmaganie sił produkcyjnych w interesie dobra powszechnego — **pracodawca musi uważać fabrykę czy warsztat za placówkę pracy narodowej, na której znikają najemnicy, a stoją u warsztatu — współtowarzysze i współtwórcy.** Robotnik i pracownik muszą się przeobrazić w świadomego współtwórcę dóbr duchowych i materialnych Narodu, mającego poczucie współodpowiedzialności, za wielkość i potęgę Polski.

VII. KONIECZNOŚĆ ZWIĘKSZANIA DOCHODU SPOŁECZNEGO

SPADEK CEN

Przy dyskutowaniu przebiegu koniunktury w Polsce stwierdzono w Parlamencie, że aczkolwiek rok 1938 nie przyniósł u nas załamania koniunktury, to jednak tempo wzrostu ożywienia gospodarczego uległo osłabieniu. Wskaźnik produkcji w porównaniu z rokiem 1937 tylko nieznacznie się poprawił, tak samo wskaźnik eksportu polskiego. Wzrost zatrudnienia również wykazuje słabsze tempo. Najsilniejsze zmiany widzimy na odcinku cen. W roku 1937 wobec wyższości na rynku światowym były i w Polsce możliwości poprawy cen, zwłaszcza rolnych, ale spadek cen światowych wywołał i u nas obniżenie poziomu cen. Ceny surowców i półfabrykatów uzależnionych od zagranicy zniżkowały o 10%, ceny zbóż spadły o blisko 14%. W ogólnym wyniku wskaźnik cen hurtowych obniżył się o 8%. W związku z tym widzimy na rynku gospodarczym polskim szereg ujemnych skutków. Najmocniej dotknęło to rolnictwo. Straty na produkcji zbożowej w porównaniu z rokiem 1937 obliczane są na 100 milionów zł. W zestawieniu tych cyfr jedynie pocieszającym jest fakt, że spadek cen w Polsce był znacznie mniejszy niż w innych krajach.

O wysokości dochodu społecznego w Polsce decyduje **dochodowość rolnictwa.** Spadek cen zbożowych dotkliwie obniżył i tak niski poziom dochodów rolnictwa zmniejszając jego

zdolność konsumpcyjną. Jeśli nie opanujemy tej klęski — oświadczyli w Sejmie posłowie rolnicy z O. Z. N. — zbraknie nam tchu na dalszą akcję rozbudowy gospodarczej Państwa. Akcja ratunkowa musi być prowadzona od strony walki o lepsze ceny zbóż i od strony kosztów produkcji rolniczej. Drugim ważnym czynnikiem ożywienia gospodarczego powinno być wykonanie nowego planu inwestycyjnego.

Uprzemysłowienie i uhandlowienie kraju, przywrócenie równowagi w ruchu kapitałów oszczędnościowych i wzmocnienie zaufania do inicjatywy prywatnej — jest jednym z naczelných zadań polskich racji gospodarczych. Przywrócenie zgodnej koordynacji 3 czynników — Państwa, społeczeństwa, i sfer przemysłowo-handlowych jest konieczne, jeżeli chcemy utrwalić w Polsce długofalową koniunkturę zwykłą.

REFORMA PODATKOWA

W toku debat nad budżetem Ministerstwa Skarbu przedstawiciele O. Z. N. wysunęli doniosły postulat **reformy podatkowej**.

Dochody z danin publicznych i monopoli stanowią w Polsce 83—86% ogólnych dochodów. W zestawieniu z państwami zachodnio-europejskimi mamy w Polsce najniższy dochód społeczny na głowę. Nasz system podatkowy jest zbyt skomplikowany i niejednolity. Reforma podatkowa, którą należy przeprowadzić w najbliższej przyszłości, musi się opierać na kilku elementach podstawowych. System podatkowy musi być: 1) prosty i jasny, 2) tani, co można uzyskać przez komulację podatku i zredukowanie aktów wymiaru oraz 3) sprawiedliwy i powszechny, to znaczy opłaty muszą być rozłożone o ile możliwości równomiernie, bez jakichkolwiek przywilejów. Reforma powinna więc zlikwidować mozaikę zbyt licznych opłat, które powodują to, że system staje się nieraz bardziej uciążliwy niż samo świadczenie materialne. **Wielka reforma powinna zlikwidować nie tylko podatek specjalny, lecz usunąć również nierówność w opodatkowaniu poszczególnych grup, mających takie same dochody.**

Poza tym członkowie O. Z. N. zwrócili uwagę na konieczność właściwego wymiaru podatku gruntowego, występując równocześnie przeciw znacznemu obciążeniu rolników podatkiem dochodowym. Omówione również zostały potrzeby rzemiosła, dla którego warunkiem rozwoju jest sprawa kredytów. Łączy się z tym potrzeba powołania do życia centralnej instytucji kredytowej dla drobnej wytwórczości i rzemiosła, opartej o kapitał państwowy i wyposażonej w szerokie pełnomocnictwa.

W dążeniu do przyspieszenia procesu kapitalizacji wewnętrznej — podniesiono w czasie debat — nie można również pominąć doniosłej roli bezprocentowych kas oszczędnościowych (gminnych lub powiatowych), którym należy zapewnić odpowiednie warunki rozwojowe.

VIII. INWESTYCJE

PLAN INWESTYCYJNY

W związku z debatą nad trzyletnim planem inwestycyjnym, stanowiącym fragment planu piętnastoletniego, szczegółowo rozważane były w Parlamencie potrzeby inwestycyjne kraju, przy czym członkowie Koła Parlamentarnego O. Z. N. wskazali na tezy Rady Naczelnej, które winny być głównym wskaźnikiem polityki inwestycyjnej Państwa. W realizowaniu planu inwestycyjnego bardzo ważną kwestią jest zachowanie równowagi pomiędzy zdolnościami produkcyjnymi przedsiębiorstw, a chłonnością rynku. Zachowanie tej równowagi jest rzeczą nadzwyczaj trudną, tym niemniej postulat ten winien być przestrzegany.

Wskazano również między innymi, że nasze życie społeczne i gospodarcze nie **wyказuje harmonijnej linii rozwojowej**. Raczej odbywa się ono na dwóch poziomach: Poziom górny jest upodobniony w swej strukturze do społeczeństw zachodnio-europejskich, a poziom dolny, obejmujący zarówno rolnictwo jak chałupnictwo, drobne rzemiosło i handel, reprezentowany przez 22—24 miliony ludzi ma minimalne potrzeby, minimalną

konsumpcję dóbr kulturalnych i najniższą skalę życia. **Ten brak równowagi wymaga poprawy.** Do planu inwestycyjnego powinno się dobudować program podciągnięcia rolnictwa w górę.

Podczas debaty przedstawiciele świata pracy wyrazili pogląd, że z ich punktu widzenia plan inwestycyjny jest mały, gdyż wykonanie jego nie obejmie więcej jak 600.000 bezrobotnych wsi i miast. Podniesiono również sprawę zaniedbań w zakresie szkolnictwa zawodowego. Plan inwestycyjny przewiduje 20 milionów na budownictwo szkół zawodowych. Należałoby życzyć, aby cała ta suma została zużytkowana na przeznaczony cel, jak również aby został opracowany plan szkolenia zawodowego, obejmujący całokształt w tej dziedzinie. Szeroko omawiane były również potrzeby inwestycyjne ziem północno- i południowo - wschodnich.

INWESTYCJE KOMUNIKACYJNE

Oddzielną grupę postulatów inwestycyjnych stanowiła dziedzina komunikacji, zarówno wodnej, jak i lądowej. Podkreślono, że niezmiernie skomplikowany jest problem drogowy. Na konserwację dróg potrzeba 50 milionów rocznie, budżet zaś przewiduje na ten cel 10 milionów. W związku z tym wysunięty został postulat zwiększenia pozycji na konserwację dróg. Wyrażono również zdanie, że szereg inwestycji kolejowych da się przeprowadzić **przez zmianę polityki taryfowej i likwidację serwitutów kolejowych.**

HIERARCHIA POTRZEB

Poza tym członkowie O. Z. N. przy omawianiu planu inwestycyjnego zwrócili uwagę na hierarchię potrzeb podkreślając, że pierwsze miejsce w tej hierarchii winna zajmować **obrona Państwa.** Następnie dominują inwestycje komunikacyjne i energetyczne. Równocześnie uznano, że należy wyzwolić siły gospodarcze społeczeństwa, i ułatwiać powstawanie nowych, szczególnie drobnych i średnich warsztatów pracy. Podkreślono, że popieranie budownictwa mieszkaniowego powinno mieć na celu przede wszystkim wciągnięcie do

tej akcji prywatnego kapitału. W budownictwie publicznym należy unikać luksusowych rozwiązań.

Przy szczegółowym omawianiu planu inwestycyjnego podkreślono poza tym, że ustalony związek inwestycji obronnych z rozwojem gospodarczym nakazuje otoczyć to zagadnienie szczególną troską, aby rzeczywiście rozwój gospodarczy następował dostatecznie szybko, wtedy bowiem tylko będą mogły wzrastać inwestycje w sposób tak szybki, jak tego potrzebuje Państwo.

ZASTAW REJESTROWY NA MASZYNACH

Duże znaczenie posiada również uchwalona przez Parlament ustawa o zastawie rejestrowym na maszynach i aparatach. Ustawa ta pozwala drobnemu i średniemu przemysłowi oraz rzemiosłu zaciągać kredyty na dogodnych warunkach, aby mogły rozszerzać swą działalność inwestycyjną.

IX. POLITYKA WEWNĘTRZNA

PRZEROSTY ORGANIZACYJNE

Przy omawianiu zasad i wytycznych polskiej polityki wewnętrznej członkowie O. Z. N. zwrócili między innymi uwagę na szkodliwy fakt przerostów organizacyjnych, komplikujących i utrudniających właściwy rozwój życia społecznego. Olbrzymie ilości organizacyj doprowadziły do marnowania energii i do tworzenia fikcji, nie odpowiadającej potrzebom życia. Znaczna część tych organizacyj sięga w takich czy innych formach do środków Państwa i samorządów, a dotacje na ich cele wynoszą kilkadziesiąt milionów zł. Należy więc dążyć konsekwentnie i planowo do likwidacji przerostów na tym odcinku. Szczególnie na wsi winna być przestrzegana zasada jednolitości organizacyjnej, co zapewni wiejskiemu życiu społecznemu odpowiednią prężność i skuteczność działania.

SPRAWY NA-
RODOWOŚCIOWE

Na czoło zagadnień związanych z polityką wewnętrzną Państwa wysunęły się ponadto w czasie sesji sprawy narodowościowe, którym poświęcono wiele uwagi. Stosunek O. Z. N. do tych zagadnień sprecyzował jasno i dokładnie p. Wicemarszałek Sejmu płk. Z. Wenda, który rozważając ten problem stwierdził z naciskiem, że: *„Naród polski jest jedynym gospodarzem w swym Państwie i żadne przeszkody nie mogą stać na drodze jego rozwoju i realizacji jego żywotnych interesów na obszarach o ludności mieszanej”*.

Powoławszy się na ustalony program O. Z. N. w odniesieniu do sprawy żydowskiej płk. Wenda wskazał na konieczność masowej emigracji oraz pozytywnych prac społeczeństwa polskiego, zmierzających do usunięcia supremacji żydowskich w tych gałęziach życia, gdzie ona istnieje i wreszcie podkreślił niezmiennność stanowiska O. Z. N. w tej sprawie, występując zarazem stanowczo przeciw demagogii, licytacji haseł i metodom gwałtów.

Również w stosunku do Ukraińców stanowisko O. Z. N. nie uległo żadnym zmianom, ani wahaniom. Stoimy nadal na stanowisku współpracy i bratniego współżycia obywatelskiego. Uznajemy odrębności narodowe i kulturalne tej mniejszości i szanujemy je, byleby nie godziły one w spójność i całość Państwa polskiego, i nie dążyły do odgraniczenia się chińskim murem nienawiści. Wykluczamy też kategorycznie działanie jakichkolwiek porozumień i obcych inspiracji w kształtowaniu stosunków współżycia z mniejszością ukraińską. Skala naszych możliwości w wyrównaniu szans współżycia jest rozległa. Od ludności ukraińskiej jednak zależy wybór środków, jakie będziemy stosować.

ZADANIA
POLITYKI
WEWNĘTRZNEJ

P. Wicemarszałek Wenda sformułował równocześnie pogląd O. Z. N. na zadania polityki wewnętrznej, podkreślając, że krzewienie poczucia odpowiedzialności za losy Państwa i urabianie psychiki obywa-

telskiej w duchu żołnierskim — są najważniejszymi warunkami wychowania polskiego w epoce, którą przeżywamy.

Poza tym w toku obrad parlamentarnych przeprowadzono wnikliwą analizę sytuacji politycznej w społeczeństwie polskim podkreślając, że hasło zjednoczenia przeniknęło bardzo głęboko do świadomości całego Narodu. Stwierdzono również, że Obóz Zjednoczenia Narodowego nie uchyla się od porozumienia z innymi ugrupowaniami politycznymi — nie myśli jednak odstępować od swej słusznej linii politycznej. Na żadne krótkotrwałe i chwiejne z samych swych założeń koalicje Obóz nie pójdzie, gdyż byłby to powrót do stosunków przedmajowych a co za tym idzie — i obniżenie siły Państwa.

X. RZETELNY DOROBEK

SPRAWA ZMIANY ORDYNACJI WYBORCZEJ

W toku obrad posłowie dzicy, usiłujący uchodzić za „niezależnych“ wielokrotnie zapytywali o zmianę ordynacji wyborczej, formułując zarzuty, że zagadnienie to O. Z. N. odsunął na drugi plan.

W związku z tym przypomnieć należy, że ani zarządzenie P. Prezydenta Rzplitej, rozwiązujące Izby Ustawodawcze (13. IX. 1938), ani orędzie odczytane na pierwszym posiedzeniu nowego Sejmu w dniu 28 listopada 1938 roku — nie precyzują terminu, w jakim nowy Parlament ma przystąpić do obrad nad zmianą ordynacji wyborczej.

W zarządzeniu w sprawie rozwiązania Izb Ustawodawczych do ordynacji wyborczej odnoszą się jedynie następujące słowa P. Prezydenta Rzplitej:

„Od nowych Izb Ustawodawczych oczekiwać będę zajęcia stanowiska w sprawie ordynacji wyborczych do Sejmu i Senatu“.

W orędziu natomiast P. Prezydent wyraża jedynie nadzieję, że w pracach Izb Ustawodawczych znajdą wyraz nurtujące

w społeczeństwie prądy i zasadnicze zainteresowania, „ze sprawą ordynacji wyborczej do Sejmu i Senatu na czele“.

Ani w jednym więc, ani w drugim wypadku, P. Prezydent Rzplitej nie sprecyzował żadnego terminu, w którym ma być zmieniona ordynacja wyborcza.

Nieustanne próby wywoływania dyskusji na ten temat zostały przecięte przez oświadczenie szefa O. Z. N. Gen. Stanisława Skwarczyńskiego (16. II.), który stwierdził, że obecne Izby Ustawodawcze zajmą się sprawą ordynacji wyborczej, zastrzegając jednak równocześnie, że O. Z. N. nie dopuści do tego, aby miała być uchwalona jakaś ordynacja przejściowa, czy też tymczasowa, o jakiej niektórzy „gorliwi“ zwolennicy zmiany marzą. Nowa ordynacja musi być dobra, zgodna z konstytucją i istniejącymi stosunkami w Polsce.

Dla Obozu Zjednoczenia Narodowego jest jasne, że nowa ordynacja nie może być opracowana „na kolanie“, nie chodzi tu bowiem o drobnostkę, ale o sprawę zasadniczej wagi. W tym stanie rzeczy wszelkiego rodzaju „przynaglenia“ nie zdadzą się na nic.

Przed zakończeniem sesji — zgodnie z zapowiedzią Gen. Skwarczyńskiego — powołany został zespół Koła Parlamentarnego O. Z. N. do zmiany ordynacji wyborczej. Zespół ten rozpoczął już swoje prace, na które, w żadnych okolicznościach, nie wywrze wpływu złość, demagogia czy niezadowolenie opozycji.

PRAWO BUDŻETOWE

Posłowie O. Z. N. wysunęli również postulaty przyśpieszenia prac nad prawem budżetowym. Opierając coraz więcej całe nasze życie na planowości nie można tej samej zasady planowości odmawiać budżetowi, który raczej musi być kośćcem planowania prawno-publicznego. Przede wszystkim prawo budżetowe musi nas chronić od bezplanowego wydawania. W tej chwili istnieją różne tytuły wydatkowania. Nie ma jednolitej ustawy, któraby normowała formalny porządek gospodarki finansami Państwa, nie ma bilansu majątku

państwowego. Odnosne przepisy rozrzucone są po różnych ustawach i rozporządzeniach. Ten stan rzeczy należy unormować.

— — — — —

Zamykając ten krótki przegląd dorobku i prac Obozu Zjednoczenia Narodowego na terenie parlamentarnym przypomnieć jeszcze chcemy słowa płk. Wendy, wypowiedziane na plenum Sejmu w dniu 30 lutego br. Szef Sztabu O. Z. N. oświadczył wówczas:

„Prawo do pracy, prawo do godziwych warunków bytu, zasada sprawiedliwości społecznej, upowszechnienie zdobyczy kulturalnych dla szerokich mas, oto zagadnienia, które winny coraz bardziej dominować w polityce państwowej i społecznej“.

Powyższe założenia przyświecały nowemu Parlamentowi w jego dotychczasowych pracach. Stwierdza to cały przebieg ubiegłej sesji, nacechowanej duchem rzeczywistości i poważnego traktowania wszystkich zagadnień, związanych z budżetem i wszystkimi, żywotnymi sprawami Państwa.

Prawo kontroli i krytyki prac Rządu nie zostało nadużyte, jednocześnie zaś nowy Parlament wykazał, że rzeczowa krytyka w żadnym razie nie jest równoznaczna z stosowaną w niesławnych czasach parlamentaryzmu polskiego demagogią i fałszem.

Dlatego z całym spokojem możemy stwierdzić, że dotychczasowy wkład i dorobek parlamentarny Obozu Zjednoczenia Narodowego jest duży i rzetelny.



LISTA CZŁONKÓW ZARZĄDU KOŁA PARLAMENTARNEGO O. Z. N.

PREZYDIUM

- | | |
|---------------------------------|----------------|
| 1. pos. Skwarczyński Stanisław | — prezes |
| 2. pos. Sowiński Zygmunt | --- wiceprezes |
| 3. sen. Dąbkowski Stefan | -- wiceprezes |
| 4. pos. Szczepański Włodzimierz | — sekretarz |
| 5. pos. Döllinger Zygmunt | — skarbnik |

CZŁONKOWIE ZARZĄDU

- | | |
|---------------------------|----------------------------|
| 6. pos. Długosz Wacław | 11. pos. Stahl Zdzisław |
| 7. sen. Katelbach Tadeusz | 12. sen. Stolarski Błażej |
| 8. pos. Lechnicki Tadeusz | 13. sen. Tomasziewicz Leo- |
| 9. sen. Pawelec Alojzy | pold |
| 10. pos. Sikorski Brunon | 14. pos. Wadowski Marian |
| 15. pos. Żyboriski Witold | |

ZASTĘPCY

- | | |
|--------------------------|--------------------------|
| 1. sen. Berbecka Zofia | 3. pos. Lepecki Zbigniew |
| 2. pos. Browiński Michał | 4. sen. Bruski Dawid |
| 5. pos. Trębicki Henryk | |

LISTA PRZEWODNICZĄCYCH ZESPOŁÓW ZAGADNIENIOWYCH KOŁA PARLAMENTARNEGO OBOZU ZJEDNOCZENIA NARODOWEGO

1. administracyjno - samorządowy — pos. Tadeusz Gdula
 2. dla zagadnień świata pracy — sen. Leopold Tomaszewicz
 3. prawniczy — sen. Bolesław Fichna
 4. spraw religijnych — pos., ks. Włodzimierz Grochowski
 5. kultury narodowej, wychowania i oświaty — pos. Antoni Deryng
 6. komunikacyjny — pos. Władysław Barański
 7. wojskowy, WF. i PW. — pos. gen. Stanisław Skwarczyński
 8. przemysłu, handlu i rzemiosła — pos. Tadeusz Lechnicki
 9. dla spraw zagranicznych — sen. Adam Koc
 10. zdrowia publicznego i opieki społecznej — sen. Władysław Stryjeński
 11. dla zmiany ordynacji wyborczej — pos. gen. Stanisław Skwarczyński
 12. narodowościowy — sen. Tadeusz Katelbach
 13. dla zagadnień kolonialnych, emigracyjnych i surowcowych — pos. Michał Pankiewicz
 14. dla planu inwestycyjnego — pos. Zygmunt Sowiński
 15. dla zagadnień budżetowych — pos. Zygmunt Sowiński
 16. skarbowy — pos. Brunon Sikorski
 17. rolniczy — sen. Błażej Stolarski
-

Wojewódzka Biblioteka
Publiczna w Opolu

CM 314827



000-314827-00-0

05/2/37